

STRESZCZENIE POPULARNONAUKOWE

Otoczający nas świat podlega nieustającym i coraz intensywniejszym procesom globalizacyjnym, których nie są w stanie zahamować nawet takie wydarzenia, jak kryzys migracyjny. Na naszych oczach powstają coraz to nowe powiązania międzynarodowe. Łączą one społeczeństwa na różnych poziomach – gospodarczym, militarnym czy politycznym. Interesy jednostek, miast czy poszczególnych państw stają się interesami międzynarodowymi.

Zjawisko integracji międzynarodowej wywiera także wpływ na kształt praw poszczególnych państw. Swoboda podróżowania, handlu i przesyłu informacji pociąga za sobą integrację prawa. Poszczególne państwa dogadują się ze sobą co do treści poszczególnych rozwiązań. Przedmiotem takich porozumień jest częstokroć prawo karne. Poszczególne państwa dostrzegają bowiem, że określone zjawiska społeczne są postrzegane jako godne potępienia przez wiele społeczeństw i z wielu względów zasadne wydaje uwspólnienie przepisów obowiązujących w tym zakresie. Następuje to przez zawarcie umowy międzynarodowej i – co do zasady – jej implementację.

Implementacja to nic innego, jak włączenie postanowień umowy międzynarodowej do krajowego systemu prawa. Może nastąpić to na kilka sposobów – wydaje się, że najważniejsze są trzy. Po pierwsze, można stworzyć przepis odsyłający wprost do tekstu umowy. Po drugie można uznać, że każda umowa międzynarodowa obowiązuje na takich samych zasadach jak prawo krajowe. Po trzecie wreszcie – co jest rozwiązaniem podstawowym w prawie polskim – można w taki sposób modyfikować przepisy krajowe, żeby były one zbieżne z treścią umowy.

Głównym problemem, z jakim boryka się ustawodawca w procesie implementacji jest uzgodnienie znaczenia poszczególnych zwrotów, zawartych w umowie międzynarodowej, ze znaczeniem jakie nadaje się im na gruncie prawa międzynarodowego. Nie chodzi to wyłącznie o przetłumaczenie tekstu np. z języka angielskiego na polski, ale zweryfikowanie znaczenia prawnego słów. Cały proces przypomina nieco łączenie ze sobą budowli wykonanych z dwóch rodzajów klocków. Każda z nich jest wewnętrznie spójna, ale połączenie ich ze sobą w jedną całość, a tym bardziej wbudowanie jednej konstrukcji w drugą, wymaga dodatkowych zabiegów.

W przypadku prawa karnego wadliwe powiązanie przepisów krajowych i międzynarodowych pociągać może za sobą dwojakie konsekwencje. Po pierwsze, może dojść do uznania za przestępstwa takich zachowań, które ani ze strony społeczeństwa polskiego, ani ze strony społeczności międzynarodowej nie zasługują na ukaranie. Po drugie, może zdarzyć się tak, że pewne zachowania godne potępienia pozostaną bezkarne.

Projekt badawczy zakłada stworzenie rozbudowanej metody implementacji, która przybierze formę pewnego rodzaju instrukcji obsługi prawa międzynarodowego. Wskaże ona ustawodawcy oraz sądom, jakie okoliczności należy wziąć pod uwagę w procesie implementacji norm prawa karnego żeby uniknąć zarysowanych wyżej konsekwencji.